Ku wolności...

„Wołam, ja, syn polskiej ziemi, a zarazem ja, Jan Paweł II, papież. Wołam z całej głębi tego Tysiąclecia, wołam w przeddzień Święta Zesłania, wołam wraz z wami wszystkimi: Niech zstąpi Duch Twój! **Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi. Tej ziemi!**" - Ta modlitwa św. Jana Pawła II sprzed 40 lat otworzyła drogę naszemu Narodowi ku wolności.

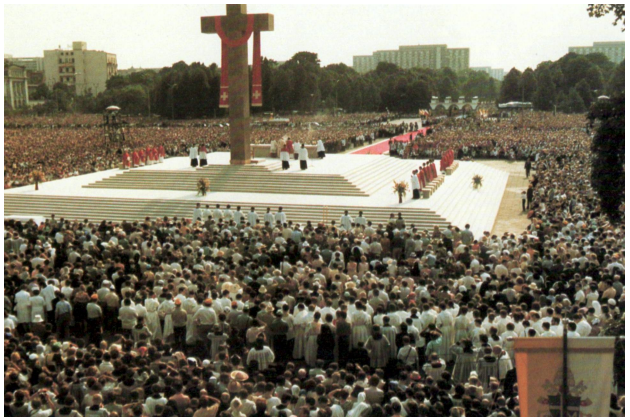

św. Jan Paweł II w Warszawie 2 czerwca 1979 r.

Kilka miesięcy wcześniej sługa Boży ks. Franciszek Blachnicki, jeden z najbliższych współpracowników kard. Wojtyły, tłumaczył pojęcie wolności podczas IV Krajowej Kongregacji Odpowiedzialnych Ruchu Światło-Życie, na której została proklamowana idea Krucjaty Wyzwolenia Człowieka (*Kalwaria Zebrzydowska, 5.III.1979 r.*): „Jan Paweł II mówił: ***Wyzwolenie jest rzeczywistością wiary wpisaną głęboko w wybawicielską misję Chrystusa, w Jego dzieło, w Jego nauczanie*** […] Zbawienie zawiera w sobie element wyzwolenia z niewoli, niewoli, jaką jest stan grzechu. **Zbawienie jest najpierw odkupieniem i wyzwoleniem z tego stanu, a później wprowadzeniem do pełni nowego życia, do wolności synów Bożych**. […] Zbawienie sięga właśnie w głąb człowieka. Tam dokonuje się uleczenie, uzdrowienie, wyzwolenie. Inaczej mówiąc, zbawienie polega na stworzeniu nowego człowieka. [...] Dopiero w oparciu o to uzdrowienie, mogą być rozwiązane inne problemy". (s.20-23)

Ale co to jest wolność? Czy wolność = niezależność? Jeżeli mogę robić co chcę, czy wtedy jestem wolny? Czy to jest wolność: „jestem wolny, a więc nieodpowiedzialny przed nikim, a w końcu przed sobą i przed własnym sumieniem? Czy wolność to jakaś siła witalna, instynkt, poczucie nieskrępowania?" (s.24)

Co czytamy? *Jeżeli będziecie trwać w nauce mojej, będziecie prawdziwie moimi uczniami i poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli* /J 8,31-32/. Jezus więźniom głosi wolność, a niewidomym przejrzenie. On jest światłością świata i przywraca wzrok niewidomym. Oświeca nas, daje się poznać, daje poznać prawdę, która nas wyzwala. Zatem: „człowiek jest wolny, kiedy świadomie poddaje swoje życie prawdzie. A więc wolność w najgłębszej swojej istocie jest zależnością i fałszywa jest antyteza wolność=niezależność - niewola=zależność. Powtórzmy, wolność człowieka jest w najgłębszej swej istocie zależnością. Jest ona jednakże zależnością dobrowolnie akceptowaną. Bo wola ludzka jest wolna tylko o tyle, o ile jest świadoma, o ile świadomie wybiera to, co rozum ukazuje jako prawdę i jako wartość. Niewolę zatem należy utożsamiać nie z zależnością, lecz z nie–wolą, czyli wolą nie oświeconą rozumem, świadomością, taka bowiem wola nie jest wolą. […] Człowiek jako osoba obdarzony jest rozumem i wolnością i tylko wtedy urzeczywistnia siebie zgodnie ze swoją naturą i swoim powołaniem, gdy jego wola dobrowolnie poddaje się światłu prawdy, światłu rozumu, sumienia, słowa Bożego, Chrystusa. Doskonałość człowieka i jego wyzwolenie polega na harmonii wewnętrznej pomiędzy wolą, a poznaną prawdą". (s.25-26)

Dalej czytamy: *Nie otrzymaliście przecież ducha niewoli, by się znowu pogrążyć w bojaźni, ale otrzymaliście ducha przybrania za synów w którym możemy wołać «Abba, Ojcze»* /Rz 8,14-15/. *A zatem nie jesteś już niewolnikiem lecz synem* /Ga 4,7/. „Otóż dialektyce: pan–niewolnik przeciwstawia Pismo św. zupełnie inną: niewolnik–syn. Człowiek staje się wolny wtedy, jeżeli wchodzi z Bogiem w relację: dziecko–Ojciec, syn–Ojciec. **Ta relacja dziecięctwa Bożego jest istotą wolności człowieka.** […] Samo uznanie istnienia Boga jako Absolutu jeszcze nie wyzwala, gdyż człowiek znajduje się wtedy w sytuacji lęku, strachu, a więc znów w sytuacji niewoli. […] Dopiero wejście w relację syna, dziecka do Boga jako Ojca przynosi wyzwolenie człowieka". (s.29)

Tylko w relacji Ojciec – syn nie ma lęku czy strachu, a „lęk stwarza w nas sytuację niewoli wewnętrznej i dlatego problem przezwyciężenia lęku i strachu jest kluczowym problemem w całym zagadnieniu wyzwolenia człowieka. […] Wyobraźmy sobie dziecko mówiące «mama» albo «tata». Wypowiadane przez nie słowa wyrażają relację dziecka do osoby, do której ma zaufanie, w bliskości której czuje się spokojne, pewne, bezpieczne". (s.31)

Św. Jan pisze: *Niewolnik nie przebywa w domu na zawsze, lecz Syn przebywa na zawsze. Jeżeli więc Syn was wyzwoli, wówczas będziecie rzeczywiście wolni* /J 8,35--36/. „Relacja dziecięctwa, synostwa wobec Boga Ojca w Chrystusie jest czymś trwałym, nieodwracalnym. Chrystus jest zawsze w domu Ojca. A jeżeli my złączymy się z Chrystusem i będziemy mieli udział w jego Synostwie Bożym, to i my uzyskaliśmy na stałe w sposób nieodwracalny przystęp do Boga jako Ojca. Nie zaprzecza temu nawet rzeczywistość grzechu". (s.32) Obraz ten widzimy w przypowieści o synu marnotrawnym, gdzie miłosierny Ojciec wychodzi z radością na spotkanie z powracającym synem.

„I jeszcze jedna bardzo istotna rzecz: istotą niewoli człowieka jest egoizm. Ile razy człowiek zwraca się ku sobie w odruchu miłości egocentrycznej i egoistycznej, tyle razy zaprzecza swemu powołaniu i przeznaczeniu. […] Im bardziej poddaje się dążeniom egoistycznym w tym większej znajduje się niewoli. […] Bo człowiek jest przez Boga stworzony i przeznaczony do tego, aby posiadał siebie w dawaniu siebie. […] W tym momencie bardzo wyraźnie pokazuje się, że tylko Chrystus może nas wyzwolić. Bowiem tylko On może nam udzielić swojego Ducha, Ducha, który jest duchem miłości. *Miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który został nam dany* /Rz 5,5/ i w Duchu Świętym możemy wyzwalać się z egoizmu przez miłość bezinteresowną, miłość, której istotą jest dawanie siebie i służba. Wolność zatem, o ile będziemy współpracować z łaską, z Duchem Świętym jest rzeczywistością, która jest zawsze w naszym zasięgu" (s.33). Prawda o tym, że zawsze i w każdej sytuacji tak jest, objawiona nam została w tajemnicy krzyża Chrystusowego: *Nikt mi nie może odebrać życia, Ja sam dobrowolnie to życie kładę, oddaję* /J 10,17-18/. „Wolność Chrystusa objawia się wtedy, kiedy konając na krzyżu mówi: *Ojcze, w Twoje ręce powierzam ducha mojego* /Łk 23,46/. Jego wolność wyraża się w tym, że z miłości oddaje Ojcu siebie, oddaje swoje życie z miłości ku nam, wszystkim ludziom, których chciał odkupić. To jest właśnie istota wolności: posiadanie siebie w dawaniu siebie, uczynienie daru z siebie na rzecz większej wartości" (s.34).

Cytaty pochodzą z książki „Prawda-Krzyż-Wyzwolenie", Carlsberg, 1985. Zdjęcia pochodzą z książek „Pope John Paul II - Pilgrim among us" oraz „John Paul II - The pope from Poland".